

Jazda na "zimówkach" - obowiązek od 1 listopada?

Data publikacji: 24.09.2012 14:00

Posłowie pracują nad nowelizacją kodeksu drogowego. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku opony zimowe będą obowiązkowe. Według nowych przepisów sezon zimowy ma trwać od 1 listopada do 31 marca.

□

Wszystko wskazuje na to, że już wkrótce również Polska dołączy do takich krajów jak Niemcy i Czechy, gdzie w okresie zimowym obowiązuje ustawowy obowiązek zmiany opon na zimowe. Nad nowelizacją pracują posłowie.

Zmiany, jak łatwo można się domyślić, mają na celu poprawę bezpieczeństwa drogowego oraz dostosowanie wymogów do unijnych. Wątpliwości kierowców budzą jednak sztywne ramy sezonu zimowego, który po nowelizacji ustawy miałby przypadać na okres od 1 listopada do 31 marca. - **Pytanie tylko, czy takie rozwiązanie przyniesie więcej szkód, czy więcej pożytku?** - zastanawia się Andrzej Tomica z Cieszyna - **Pogoda nie zawsze współgra z kalendarzem i te sztywne daty narażą według mnie kierowców na szybsze zużycie opon.**

Co by jednak nie mówić, jeśli zaczną obowiązywać nowe przepisy, a wszystko na to wskazuje - kierowcy, którzy nie dostosują się do wymogów będą musieli liczyć się ze sporym mandatem. Za brak "zimówek" zapłacimy nawet 500 zł.

Podczas jazdy samochodem, bez względu na warunki, należy kierować się przede wszystkim zdrowym rozsądkiem. Dane pokazują, że aż 95% kierowców, mając na uwadze własne bezpieczeństwo, wymienia ogumienie na zimowe.

- Gdy zrozumiemy, że jedynie opona łączy samochód z nawierzchnią, zdamy sobie sprawę z tego, że to jeden z istotniejszych elementów auta, a różne rodzaje opon wymyślono nie dla urozmaicenia rynku oponiarskiego. Zimowe „gumy” są przystosowane do pracy w niskich temperaturach, mają specjalnie wyprofilowany bieżnik, z szerszymi rowkami, dzięki czemu lepiej odprowadzają np. błoto pośniegowe - wypowiada się dla portalu ox.pl Kajetan Kajetanowicz, podkreślając - **Zimowa opona na śniegu ma krótszą drogę hamowania (w porównaniu do letniej), łatwiej także przyspiesza się i skręca, a to wszystko dlatego, że mamy lepszą przyczepność.**

Pamiętajmy jednak, że sam fakt zmiany opon „letnich” na „zimówki” nie załatwia sprawy. Opona musi mieć odpowiednią wysokość bieżnika. - **W przypadku zimowej nie mniej niż 4 mm, gdyż zbyt zużyta nie spełni swojej funkcji, a także nie może być starsza niż ok. 5 lat, bo po tym czasie diametralnie traci swoje właściwości. Wiem, że dostosowanie się do tych wszystkich procedur, jest dosyć kosztowne, ale musimy zdać sobie sprawę, że na życiu i zdrowiu nie można oszczędzać...** - dodaje Kajetan Kajetanowicz.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk